

AGNIESZKA SAWUŁA

SPOSOBY WSPIERANIA
ROZWOJU SAMODZIELNOŚCI I ODPOWIEDZIALNOŚCI
2-, 3-LETNICH DZIECI W RODZINIE
W ŚWIETLE BADAŃ

Od momentu poczęcia rozwijające się ludzkie życie domaga się odkrycia w nim i uszanowania osobowej godności. Szacunek ten w sposób konkretny realizuje się m.in. wobec zasadniczych predyspozycji, jakie osoba posiada. Są nimi: rozumność, wolność oraz zdolność do dawania i przyjmowania miłości. Wyływają z nich prawa, pośród których należy podkreślić prawo do samodzielności i odpowiedzialności. Karol Wojtyła zaznacza, iż odpowiedzialność jest znamieną dla osoby; i tylko jej właściwa. Zmniejszona odpowiedzialność jest równoznaczna z jakimś pomniejszeniem osobowości (w znaczeniu samego bycia osobą)¹ W kontekście wychowania słowa te należałoby rozumieć jako pomniejszenie osoby dziecka, jego godności i praw w sytuacji ograniczania możliwości rozwoju jego odpowiedzialności. W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy ponadto, że każda osoba ludzka, stworzona na obraz Boży, ma naturalne prawo, by była uznana za istotę wolną i odpowiedzialną (nr 1738). Akceptacja tego prawa w stosunku do dziecka pociąga za sobą konieczność stopniowego wychowywania go do wolności i odpowiedzialności, a wraz z nimi – do samodzielności. Proces ten powinien być zapoczątkowany i rozwijany w rodzinie jako pierwszym i najbardziej istotnym środowisku życia dziecka. Rodzina jest w stanie zapewnić dziecku wszelkie

Mgr AGNIESZKA SAWUŁA – absolwentka Instytutu Nauk o Rodzinie. Artykuł powstał na podstawie pracy magisterskiej pod tym samym tytułem, napisanej pod kierunkiem B. Parysiewicz.

¹ K. W o j t y ł a, *Osoba i czyn*, Lublin: TN KUL 1994, s. 216.

zasoby niezbędne do sprostania wyzwaniom samodzielności i odpowiedzialności. Jednocześnie to, czego nie uczyni, położy się cieniem nie tylko na rozwoju tych cech, ale na całym życiu osoby.

Mówiąc o samodzielności i jej rozwoju u małych dzieci (2. i 3. rok życia), należy wskazać na jej elementarne formy (np. umiejętności w zakresie samoobsługi), jak i na jej podstawy, do których należą aktywność i poczucie sprawstwa² Aktywnie działając, już niemowlę dowiaduje się, że jego własne czynności mogą być skuteczne, pod warunkiem, że będzie je dostosowywało do praw rządzących rzeczywistością. Stanowi to podstawę rozwoju skuteczności działania i tym samym samodzielności osoby³ Już od pierwszych lat życia dziecka można je wprowadzać także w przestrzeń odpowiedzialności, którą wyznaczają m.in. konieczność sprostania określonym wymaganiom, ponoszenie konsekwencji swoich działań, możliwość podejmowania prostych, a zarazem ważnych dla dziecka decyzji. Rozumne dozowanie przez rodziców takich okazji stanowi podłoże rozwoju poczucia odpowiedzialności i usamodzielniania dziecka⁴

Mimo doniosłości zagadnienia, rozwojowi samodzielności i odpowiedzialności poświęconych zostało stosunkowo niewiele artykułów i publikacji w literaturze pedagogicznej. Można zaobserwować – zwłaszcza w ostatnich latach – że zagadnienie to cieszy się wśród autorów zdecydowanie mniejszą popularnością aniżeli takie zjawiska, jak alkoholizm, narkomania, przemoc czy seksualne wykorzystywanie, i ich następstwa dla rozwoju dzieci. Samodzielność dzieci w wieku poniemowlęcym i przedszkolnym zdają się mieć na uwadze pedagodzy, którzy stykają się bezpośrednio z bezradnością takich dzieci w przedszkolach. Na tle grupy łatwiej im bowiem aniżeli rodzicom dostrzec niską zaradność dzieci, która przejawia się tym, iż są one mało mówne, powolniejsze, łatwo się męczą i zniechęcają, wykazują mniejszą odporność na stres oraz obniżoną motywację w działaniu. Przyczyn zjawiska niezaradności dzieci, ale także niezaradności życiowej, dostrzegalnego zwłaszcza obecnie, należy doszukiwać się w postępowaniu rodziców – pełnym stosowania ograniczeń, narzucania własnych schematów postępowania i za-

² Zob. E. J a n i s z a k, *Dziecięce dylematy*, „Wychowanie w Przedszkolu”, 1999, nr 2, s. 136.

³ Z. W ł o d o w s k a, *Samodzielność dziecka*, „Wychowanie na Co Dzień”, 1995, nr 3, s. 23.

⁴ J a n i s z a k, art. cyt., s. 138.

chowania, nakazów, zakazów i restrykcji⁵ Sprawowanie kontroli i kierowanie dzieckiem przy użyciu siły, za pomocą kar lub gróźb, pozbawia je jednocześnie sposobności stania się odpowiedzialnym⁶ Od sposobu wychowania małych dzieci zależy zatem w dużej mierze to, czy będą one rozumnie odważne i mądre, czy zalęknione i bezradne w przyszłości⁷

I. ZNACZENIE WYBRANYCH ZASAD PEDAGOGIKI OPIEKUŃCZEJ DLA ROZWOJU SAMODZIELNOŚCI I ODPOWIEDZIALNOŚCI DZIECKA

Przy analizie problemu samodzielności i odpowiedzialności dziecka nabierają znaczenia wskazania pedagogiki, zwłaszcza opiekuńczej, odnoszące się do takiego sposobu wychowania i sprawowania opieki nad dzieckiem, który służy rozwojowi samodzielności i odpowiedzialności już od pierwszych lat życia. Wydaje się, iż na szczególną uwagę zasługują przede wszystkim trzy – spośród kilku opisanych przez Z. Dąbrowskiego – zasady pedagogiczne. Dotyczą one, jak się wydaje, najbardziej istotnych płaszczyzn rozwoju i wychowania, którymi są: optymalna opieka nad dzieckiem, czynny udział dziecka w procesie wychowania oraz właściwe oddziaływanie i zaspokajanie jego potrzeb.

Zachowanie optymalnego poziomu opieki wymaga respektowania wielu bardziej jednoznacznych wskazań, składających się na względną całość omawianej zasady:

– tworzenie sytuacji, w której z jednej strony nie dochodzi do nadopiekuńczości, a z drugiej – nie doprowadza się do deprivacji potrzeb dziecka, czyli do niedostatecznej opieki⁸;

– unikanie arbitralnego narzucania dziecku opieki wbrew jego możliwościom i dyspozycjom samoregulacyjnym;

– wprowadzanie do układu opiekuńczego elementów realnego – w jego humanistycznym kształcie – życia „tu i teraz”, m.in. poszanowanie dla wysiłku

⁵ Zob. tamże, s. 136-138.

⁶ M. B a r t o s i a k T o m u s i a k, *Aksjologiczne i pedagogiczne aspekty odpowiedzialności*, „Wychowanie na Co Dzień”, 1995, nr 10-11, s. 4-5.

⁷ E. G r u s z c z y k K o l c z y ń s k a, E. Z i e l i ń s k a, *Wspomaganie rozwoju dzieci trzyletnich*, „Wychowanie w Przedszkolu”, 1999, nr 11, s. 678.

⁸ Z. D ą b r o w s k i, *Pedagogika opiekuńcza w zarysie*, t. 2, Olsztyn: Wyd. Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego 2000, s. 165.

i pracy domowników (np. utrzymanie porządku), drobne obowiązki możliwe do zrealizowania w tym wieku (np. odkładanie na miejsce swojego ubrania), ponoszenie skutków swej aktywności (np. brak nowej zabawki po umyślnym zniszczeniu dotychczas posiadanej);

– pozostawianie takiego marginesu niedostatku w zaspokajaniu potrzeb dziecka, który jest ono w stanie skompensować produktywną aktywnością, własnymi „wydobytymi” siłami⁹

Celem drugiej zasady – czynnego udziału dziecka w wychowaniu – jest wspieranie rozwoju zdolności dziecka do zaspokajania swoich potrzeb w sposób zgodny z uznanymi normami społecznymi¹⁰. Dokonuje się to poprzez pobudzanie dziecka do takiej aktywności, która bazuje na umiejętnościach i sprawnościach dziecka, tak aby w coraz większym stopniu poczuwało się do odpowiedzialności za siebie i za swój rozwój. Przed rodzicami zasada ta stawia wymóg organizowania i realizowania różnych form współdziałania z dzieckiem¹¹. Cele, sposoby realizacji oraz końcowe rezultaty określają przy tym obaj uczestnicy w procesie konstruktywnej interakcji¹². Ważne jest jednocześnie, aby dziecko mogło odczuć, iż jego wkład został potraktowany i zaznaczony przez dorosłego jako ważny i niezbędny, chociażby nawet w dorosłej skali ocen wydawał się bardzo mały lub niezbyt ważny¹³.

U podstaw zasady wychowawczego oddziaływania na potrzeby leży przekonanie o szczególnej ich wartości w procesie opiekuńczo-wychowawczym, jako że stanowiąc względnie trwałe właściwości dziecka, tworzą zespół podstawowych składników osobowości, które cechuje dynamiczność i podatność na zmiany (w pewnych granicach)¹⁴. Można więc i należy celowo wpływać na ich treść i charakter, aby istotne ilościowe i jakościowe zmiany dokonujące się w ich stanie nie doprowadziły do narastania lub utrwalania tych z potrzeb, które mogą mieć wydzźwięk społeczny¹⁵. W procesie zaspo-

⁹ Tamże.

¹⁰ Dąbrowski, dz. cyt., s. 56.

¹¹ S. Kawuła, *Kultura pedagogiczna rodziców jako czynnik stymulacji rozwoju i wychowania młodego pokolenia*, [w:] *Pedagogika rodziny*, red. S. Kawuła, J. Brągiel, A. Janke, Toruń: Wyd. Adam Marszałek 1997, s. 314.

¹² Z. Babzka, G. W. Shugar, *Obraz dziecka a typ relacji między dorosłym a dzieckiem we współczesnym świecie*, „Wychowanie w Przedszkolu”, 37(1984), nr 4-5, s. 213-214.

¹³ Tamże, s. 217.

¹⁴ Dąbrowski, dz. cyt., s. 182.

¹⁵ Tamże, s. 169-170.

kajania potrzeb należy chronić dziecko przed rozwinięciem się w jego osobowości potrzeb pozornych¹⁶ i ich dominacji, tym bardziej że we współczesnych czasach rozwija się nie tylko „kultura młodzieżowa”, ale i swoista „kultura dziecięca”. U jej podstaw leży kształtowanie u dzieci potrzeb, które w dużej mierze odbiegają od tego, czego dziecko rzeczywiście potrzebuje do pełni rozwoju. Mając na uwadze jego pozytywny przebieg w odniesieniu do cech samodzielności i odpowiedzialności, należy w sposób szczególny podkreślić znaczenie zaspokojenia takich potrzeb, jak potrzeba bezpieczeństwa i aktywności. Zaspokojona potrzeba bezpieczeństwa rodzi w dziecku stan spokojnego, ufego i jasnego spojrzenia w przyszłość, optymizm i odwagę, u podłoża których leży przekonanie dziecka o istnieniu ładu, troskliwości i sprawiedliwości ze strony osób wpływających na los dziecka¹⁷. Aktywność dziecka wyraża z kolei jego nieuświadomioną potrzebę rozwoju wrodzonych sił i właściwości. Wywołuje radość z nowych doświadczeń i odkryć. Zaspokojona potrzeba aktywności pozwala dziecku zaufać własnym możliwościom¹⁸. Własne działanie, do którego pobudza ta potrzeba, ma niezwykle wagę w zjawisku ludzkiej samodzielności, co podkreśla W. Terlecka. Stwierdza ona, że nie ma samodzielności bez zdolności i faktu działania podmiotu. Zaznacza, iż postnatalny rozwój samodzielności, rozpoczynający się z chwilą zerwania fizycznej więzi z organizmem matki, wymaga ćwiczenia się dziecka w indywidualnej aktywności¹⁹.

Można zauważyć, iż przedstawione powyżej zasady dotyczą płaszczyzn rozwoju i wychowania – bardzo ściśle ze sobą związanych. Każda z nich podkreśla inny aspekt, który dla kształtowania samodzielności i odpowiedzialności wydaje się szczególnie istotny i godny przeanalizowania. Jednocześnie tym, co łączy owe zasady, a zarazem stwarza szanse dla rozwoju samodzielności i odpowiedzialności, jest przestrzeń, jaką dzięki stosowaniu tych zasad rodzic winien pozostawić dziecku. Przestrzeń taka, wyznaczona przez dorosłego w roztropny sposób i poszerzana w miarę rozwoju dziecka, wydaje się bowiem warunkiem niezbędnym dla wspierania rozwoju samodzielności i odpowiedzialności dziecka.

¹⁶ Cz. B y w a l e c, L. R u d n i c k i, *Konsumpcja*, Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne 2002, s. 20.

¹⁷ N. H a n i l g i e w i c z, *Potrzeby psychiczne dziecka*, Warszawa: PWN 1963, s. 21.

¹⁸ J. W i l k, *Pedagogika rodziny*, Lublin: Wyd. Poligrafia Salezjańska 2002, s. 121.

¹⁹ W. T e r l e c k a, *Wybrane kryteria analizy potrzeb opiekuńczych i ich znaczenie*, „Zeszyty Naukowe UJ” (Prace pedagogiczne), 26(1998), s. 62.

II. ZAŁOŻENIA METODOLOGICZNE PRZEPROWADZONYCH BADAŃ

W celu zdiagnozowania sytuacji współczesnej rodziny w zakresie wsparcia, jakiego udziela ona małemu dziecku (w 2. i 3. roku życia) na drodze rozwoju samodzielności i odpowiedzialności, w ramach opracowywania pracy magisterskiej przeprowadzono wśród rodziców badania ankietowe²⁰. Za wyborem grupy rodziców dzieci w takim właśnie wieku przemawiały następujące względy:

- samorzutne dążenie dziecka do samodzielnego wykonywania pewnych czynności;
- pojawienie się zdolności rozróżniania siebie jako osoby odrębnej od matki;
- szanse oceny dotychczasowych osiągnięć rozwojowych dziecka oraz ich stymulowania w środowisku żłobka lub przedszkola;
- możliwość stawiania dziecku pierwszych wymagań i obowiązków, do czego warunki stwarzają jego nowe zdolności fizyczne i psychiczne.

Badania skoncentrowały się wokół następujących problemów: za pomocą jakich sposobów realizowane jest u 2-, 3-letnich dzieci wychowanie samodzielności i odpowiedzialności oraz jak określone kategorie (m.in. płeć i wiek rodziców, płeć dziecka) wpływają na zakres i stopień stosowania zasad: optymalizacji opieki, czynnego udziału dziecka w wychowaniu i oddziaływania wychowawczego na potrzeby dziecka.

Badania zostały przeprowadzone w okresie od grudnia 2004 do listopada 2005 r. Wzięło w nich udział 90 rodziców dzieci w wieku 2 lub 3 lat. Badania miały charakter anonimowy. Ankiety kierowane były zarówno do matek, jak i do ojców, przy czym uzupełniali oni i zwracali o wiele mniej ankiet aniżeli kobiety. Częściej też odmawiali ich przyjęcia i uzupełnienia. W grupie 90 ankietowanych osób znalazło się zatem 37 mężczyzn oraz 53 kobiety. Najliczniejszą grupę stanowili rodzice w wieku 30-34 lat (43,33%); pozostałe dwie grupy wiekowe tworzyli ankietowani w wieku 25-29 lat i mniej (32,22%) oraz w wieku 35-39 lat i więcej (24,45%). Prawie połowę ankietowanych (48,89%) stanowiły osoby z wykształceniem wyższym. Wśród pozostałych ankietowanych znalazło się 41,11% osób z wykształceniem średnim oraz 10% z wykształceniem zawodowym. Dwie dominujące grupy pośród

²⁰ Zob. A. S a w u ł a, *Sposoby wspierania rozwoju samodzielności i odpowiedzialności 2-, 3-letnich dzieci w rodzinie w świetle badań* (mps pracy magisterskiej, Arch. KUL 2006).

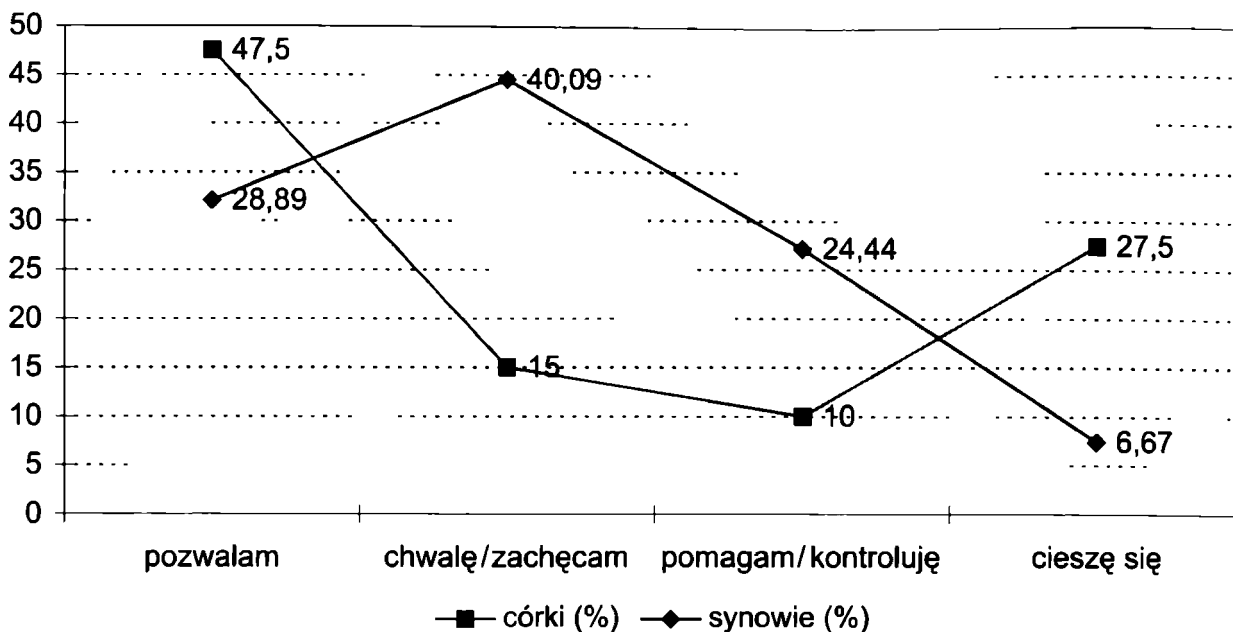
ogółu osób ankietowanych to rodzice jednego (41%) i dwojga dzieci (40%). Znacznie mniejszy odsetek stanowiły osoby mające troje (13%) oraz czworo dzieci (6%); 54% ankietowanych to rodzice chłopców, zaś 46% – rodzice dziewczynek.

III. WYNIKI BADAŃ W WYBRANYCH KATEGORIACH

Rozwój samodzielności dwu- lub trzyletniego dziecka uwidacznia się w sposób szczególny na płaszczyźnie zdolności samoobsługowych, do opanowania których większość dzieci dąży samorzutnie. Mając na uwadze znaczenie nabywania tych zdolności, postawiono badanym rodzicom w kwestionariuszu ankiety otwarte pytanie o to, w jaki sposób reagują oni na chęci i próby swoich dzieci w zakresie podejmowania różnych czynności samoobsługowych, takich jak np. samodzielne jedzenie, ubieranie itp. Odpowiedzi te uporządkowano w następujące grupy:

- „pozwalam” – dla odpowiedzi, które informowały wyłącznie o tym, że wyrażana jest zgoda na podejmowanie takich prób;
- „chwalę/zachęcam” – dla odpowiedzi, w których rodzice deklarowali, iż wyrażają pochwałę słowem lub gestem (np. przytulenie dziecka) oraz/lub w różnoraki sposób mobilizują dziecko do podejmowania dalszych prób (np. wyrażanie dziecku własnego zadowolenia/radości, mówienie dziecku, że coraz więcej wie i potrafi);
- „pomagam/kontroluję” – dla odpowiedzi, w których rodzice koncentrowali się na konieczności minimalizowania „szkód”, jakie pociąga za sobą samodzielność dziecka w tym wieku, oraz na konieczności udzielania wskazówek i poprawiana uzyskanych przez dziecko „efektów”;
- „cieszę się” – dla odpowiedzi, w których rodzice stwierdzali, iż reagują pozytywnymi uczuciami, nie informując przy tym, czy wprost okazują je dziecku.

Kategoria płci dziecka różnicuje dość znacznie rodzaj reakcji na jego samodzielność w zakresie samoobsługi. Różnica ta uwidacznia się najmocniej w przypadku odpowiedzi: „Chwalę/zachęcam”. W grupie rodziców chłopców pojawiła się ona u 40% ankietowanych, w grupie rodziców dziewczynek – tylko u 15%. Oznacza to, iż niemalże co drugi syn ankietowanych rodziców wprost jest chwalony i/lub zachęcany do samodzielnych działań w zakresie samoobsługi, podczas gdy dopiero co szósta dziewczynka spotyka się z taką reakcją ze strony swoich rodziców.



Płeć dzieci a rodzaj reakcji ankietowanych rodziców
na samodzielność dzieci w zakresie samoobsługi

Druga z kolei znacząca różnica dotyczy odpowiedzi: „Pomagam/kontroluję”. Reakcją taką zadeklarowało 24,44% rodziców chłopców i 10% rodziców dziewczynek. Różnica ta wydaje się o tyle istotna (z korzyścią dla chłopców), że ich rodzice, wskazując na kontrolę, deklarują – co można przypuszczać – także związaną z tym korektę popełnianych przez dziecko błędów, udzielanie wskazówek oraz demonstrowanie poprawnego sposobu wykonywania czynności. Niewątpliwie postawa taka służy rozwojowi zdolności samoobsługowych. Na jej znaczenie zwraca uwagę N. Han-Ilgiewicz, stwierdzając, iż życzliwość wobec dziecka i jego spraw wyraża się zainteresowaniem jego osobą, szukaniem dobrych stron, ale także dostrzeganiem negatywnych cech i zachowań powiązane z chęcią przyścia mu z pomocą²¹ Także Z. Dąbrowski podkreśla, iż elementem pozytywnej postawy wychowawczej jest aktywne nastawienie na zaspokajanie potrzeb dziecka, które wyraża się w czujności wobec sytuacji wymagających interwencji i dawaniu oparcia²²

Córki ankietowanych rodziców – jak można przypuszczać na podstawie zebranych danych – spotykają się najczęściej wyłącznie z przyzwoleniem na podejmowane przez siebie działania lub ich próby w zakresie samoobsługi

²¹ Han-Ilgiewicz, dz. cyt., s. 35.

²² Z. Dąbrowski, *Pedagogika opiekuńcza w zarysie*, t. 1, Olsztyn: Wyd. Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego 2000, s. 210.

(47,5%). Co prawda u znacznego odsetka rodziców te ich poczynania wzbudzają pozytywne uczucia (27,5%), jednakże u niewielu rodziców przekładają się one na wyrażane wprost zachęty czy też pochwały (15%), a jeszcze mniej rodziców przychodzi wówczas ze swej strony z pomocą (10%). Postawę rodziców wobec swoich córek można by zatem określić jako mniej aktywną i zaangażowaną aniżeli postawę rodziców wobec swoich synów w zakresie wsparcia na tym obszarze rozwoju.

Tab. 1. Płeć dzieci a rodzaj reakcji ankietowanych ojców i matek na samodzielność dzieci w zakresie samoobsługi

Rodzaj reakcji	Matki				Ojcowie			
	córki		synowie		córki		synowie	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Pozwalam	13	56,52	11	40,74	5	33,33	3	15,00
Chwałę/zachęcam	3	13,04	9	33,33	3	20,00	9	45,00
Pomagam/kontroluję	3	13,04	6	22,22	1	6,67	5	25,00
Cieszę się	4	17,40	1	3,71	6	40,00	3	15,00
Ogółem	23	100,00	27	100,00	15	100,00	20	100,00

Płeć rodzica, co ukazują dane zawarte w tabeli, zdaje się znacznie różnicować strukturę reakcji na samodzielność córek i synów w zakresie samoobsługi. Choć ankietowane matki niezależnie od płci dziecka najczęściej udzielały odpowiedzi: „Pozwalam” (56,52% matek dziewczynek i 40,74% matek chłopców), to w grupie matek chłopców większy odsetek stanowiły te, które deklarowały, iż chwalą i/lub zachęcają swoich synów (33,33%, podczas gdy matki dziewczynek – 13,04%) oraz pomagają i/lub kontrolują (22,22%, podczas gdy matki dziewczynek – 13,04%). Podobną postawę wobec swoich córek przyjmują ankietowani ojcowie. Pozwoleniem reaguje 33,33% ankietowanych ojców, a przeżywaniem pozytywnych uczuć – 40%. Zatem ponad 70% ankietowanych ojców dziewczynek przyjmuje raczej bierną postawę wobec rozwoju zdolności samoobsługowych swoich córek. W sytuacji najbardziej sprzyjającej temu rozwojowi znajdują się synowie swoich ojców, bowiem 45% z nich zadeklarowało, że chwali i/lub zachęca swoich synów, a 25% – że pomaga i/lub kontroluje. W sumie około 70% ankietowanych ojców chłopców przyjmuje aktywną postawę wobec rozwoju zdolności samoobsługowych u swoich synów. Wydaje się zatem, iż omawiany rozwój ma

szanse powodzenia częściej u chłopców, będąc wzmacniany zarówno ze strony matek, jak i ojców. Pozytywne wzmocnienia są przy tym o tyle istotne, iż dziecko cieszy się ze swojej samodzielności, gdy jest ona dostrzegania przez dorosłych, wywołując pozytywne emocje i przeżycia, które utrwalają tendencje do takich zachowań²³

U podłoża tych różnic mogą znajdować się stereotypy związane z płcią. Zgodnie z niektórymi z nich niezależność i zdolność samodzielnego radzenia sobie z wyzwaniami i trudnościami odnoszą się bardziej do mężczyzn aniżeli do kobiet²⁴ Również w przypadku, gdy odnoszą one sukcesy, społeczność jest wyraźnie powściągliwa w wyrażaniu swego uznania, bowiem od kobiet nie oczekuje się sukcesów²⁵ W konsekwencji częściej rozwój dziewczynek aniżeli chłopców może ucierpieć z powodu braku stymulacji, tzn. braku pochwały, zachęty i pomocy, jako reakcji rodziców na sukcesy swoich córek w zakresie opanowywania czynności samoobsługowych. Tymczasem większość chłopców i dziewczynek w tym wieku, a zwłaszcza w drugim roku życia, przejawia chęć samodzielnego wykonywania pewnych czynności, która jest sygnałem kształtowania się woli dziecka²⁶ Zapotrzebowanie dziecka na niezależność da się w związku z tym zaspokoić w ramach wielu drobnych, wycinkowych sytuacji, w których stwierdza ono z satysfakcją, iż może już wykonać określoną czynność bądź powziąć decyzję²⁷

*

Rozwój samodzielności i odpowiedzialności dziecka w rodzinie jawi się jako proces złożony i pozostający pod wpływem wielu czynników. Za najistotniejsze z nich można przy tym uznać samych rodziców oraz to, w jakim stopniu i w jaki sposób wspierają oni rozwój 2-, 3-letniego dziecka w zakresie usamodzielniania się i dorastania do odpowiedzialności. Punktem wyjścia dla tegoż wsparcia jest z kolei dostrzeżenie przez rodziców pierw-

²³ M. J a c u ń s k a, *Wychowanie małego dziecka w rodzinie*, [w:] *Rodzina i dziecko*, red. M. Ziemska, Warszawa: PWN 1979, s. 381.

²⁴ Zob. E. A r o n s o n, *Człowiek istota społeczna*, Warszawa: PWN 2005, s. 287.

²⁵ E. A r o n s o n, T. D. W i l s o n, R. M. A k e r t, *Psychologia społeczna*, Poznań: Wyd. Zysk i S-ka 1997, s. 545.

²⁶ J a c u ń s k a, art. cyt., s. 378.

²⁷ A. B u c z e l, *Samodzielność jako cecha osobowości*, „*Studia Philosophiae Christianae*”, 29(1993), nr 1, s. 121.

szych oznak pragnienia samodzielności ze strony dziecka i przejmowania elementarnych form odpowiedzialności za samego siebie, widocznego w tym okresie właśnie na płaszczyźnie czynności samoobsługowych. Percepcję tych oznak i adekwatne na nie reagowanie, jak można przypuszczać na podstawie wyników przeprowadzonych badań, może utrudniać stereotypowy sposób myślenia matek i ojców o cechach typowych dla płci dziecka. W konsekwencji już od pierwszych lat życia chłopcy i dziewczynki mogą mieć nierówne szanse na drodze rozwoju samodzielności i odpowiedzialności. Jednocześnie zróżnicowanie tych szans w tak wczesnym okresie rozwoju wydaje się unaczyniać i potwierdzać znaczący wpływ stereotypów związanych z płcią na sposób wychowania reprezentowany przez matki i przez ojców. Znaczenie tego wpływu wydaje się o tyle istotne, iż dotyczy rodziców małych dzieci. W tym tak newralgicznym momencie swego rozwoju są one zdane prawie wyłącznie na rodzicielską mądrość swych matek i ojców oraz na ich zdolność do rozpoznawania i zaspokajania rzeczywistych i indywidualnych potrzeb swoich dzieci. Z tego wniosku płynie postulat zwiększania świadomości wychowawczej rodziców poprzez akcję edukacyjną zarówno w placówkach wychowawczych, jak i w środkach masowego przekazu. Postulat ten ma swoje uzasadnienie w obecnej sytuacji społeczno-kulturowej. W społeczeństwie otwartym, pluralistycznym oraz przy liberalnej polityce państwa samodzielność i odpowiedzialność są niezbędne nie tylko jako warunek adaptacji społecznej, ale także źródło osobistego i społecznego sukcesu dziecka.

BIBLIOGRAFIA

- Dziecko w świecie ludzi i przedmiotów, red. A. Brzezińska, G. Lutomski, Poznań: Wyd. Zysk i S-ka 1994.
- G o r d o n T.: Wychowanie bez porażek, Wyd. PAX 1999.
- Wychowanie bez porażek w praktyce, Warszawa: Wyd. PAX 2002.
- K o r c z a k J.: Prawo dziecka do szacunku, Warszawa–Kraków 1948.
- M u s z y ń s k a E.: Swoboda, przymus i przemoc w relacjach dorosły–dziecko, Poznań: Wyd. Uniwersytetu Adama Mickiewicza 1997.
- Rodzina i dziecko, red. M. Ziemska, Warszawa: PWN.
- R o g e r s C. R.: Uczyć się, jak być wolnym, [w:] Przełom w psychologii, red. K. Jankowski, Warszawa: Wyd. Czytelnik 1978, s. 289-301.
- T c h o r z o w s k i de A. M.: Odpowiedzialność jako wartość i problem edukacyjny, Bydgoszcz: WSiP 1998.

WAYS OF SUPPORTING
THE DEVELOPMENT OF INDEPENDENCE AND RESPONSIBILITY
IN 2-, 3-YEAR-OLD CHILDREN IN A FAMILY
IN LIGHT OF STUDIES

S u m m a r y

The breakthrough between the of post-infancy and pre-school periods, that is the 2nd and 3rd year of a child's life, is the time when gradually, but ever more strongly, the child's will and desire to be independent begins to be revealed. This is why it is then that the proper moment appears for supporting the child with respect to development of independence and responsibility. Childcare procedures described by educational pedagogy in the rules of: optimization of the care, the child's active participation in education, and educational influencing the child's needs, may be a special aid in this field. Among the many factors that influence the level and range of application of the above rules by parents in educating their children, the influence is best seen with respect to the indices of the parent's sex and the child's sex, which has been found on the basis of empirical studies. The results of these studies show that 2 or 3-year-old boys are more often supported in developing their independence by means of praise or encouragement than girls of the same age. At the same time this constructive attitude towards their sons was more often displayed by fathers than by mothers. Although social psychology, pointing to the effect of stereotypes connected with the sex on education, sheds some light on the etiology of these differences, education and psychological-pedagogical aid to parents seems an equally important factor, so that parents can support their children on their way to independence and growing up to responsibility irrespective of their sex.

Translated by Tadeusz Kartowicz

Słowa kluczowe: samodzielność, odpowiedzialność, optymalna opieka, czynny udział, potrzeba, proces wychowania.

Key words: independence, responsibility, optimum care, active participation, need, educational process.